

# Wspominanie Kapuścińskiego

Wydana niedawno książka „Życie jest z przenikania” była pretekstem do wczorajszego spotkania jej lubelskich autorów i inspiracją do dyskusji o osobie i twórczości Ryszarda Kapuścińskiego

GRZEGORZ JÓZEF CZUK

Książkę wydał PIW, jej redakcją zajął się Bogusław Wróblewski, szef lubelskiego kwartalnika „Akcent”, z którym Ryszard Kapuściński był zaprzyjaźniony, stąd też nie odmawiał wizyt i spotkań w Lublinie. W „Akcentie” Kapuściński po raz pierwszy opublikował swoje wiersze. Kiedy w 2003 roku w Trybunale Koronnym wręczano mu Medal Wschodniej Fundacji Kultury „Akcent”, wielki dziennikarz i pisarz powiedział: - Brakuje mi czasu. Czasu na pisanie.

Wtedy też Bogusław Wróblewski podkreślał: - Cieszymy się z przyjaźni Ryszarda, która trwa od wielu lat i dodaje nam otuchy.

Wśród lubelskich autorów książki „Życie jest z przenikania” są też Leszek Mądzik, Tadeusz Szkołut i Aneta Wysocka. Książka składa się z trzech części. Pierwsza, zatytuło-

wana „Wyjść poza opis”, ukazuje Kapuścińskiego jako reportera przekraczającego granice literatury faktu. Druga - „Wyrzucić siebie” - przedstawia go jako artystę zmierzającego poprzez akt kreacji do ekspresji własnej osobowości za pomocą bardzo zróżnicowanych środków wyrazu, stąd obok tekstów ukazujących te spośród indywidualnych właściwości jego warsztatu reporterskiego, które charakteryzują go właśnie jako artystę, są w książce i szkice o wierszach czy unikalne rozważania Leszka Mądzika o fotografiach. Część trzecia - „Zrozumieć świat” - to portret Kapuścińskiego jako antropologa kulturowego trafnie oceniającego sytuację naszej cywilizacji i jej perspektywy.

Specjalnym gościem wczorajszego spotkania, organizowanego na UMCS przez „Akcent” i Instytut Filologii Polskiej, była wdowa po pisarzu, Alicja Kapuścińska. ●



Leszek Mądzik i Alicja Kapuścińska